

MAŁGORZATA SZYSZKA

POLITYKA RODZINNA  
WOBEC PRZEMIAN DEMOGRAFICZNYCH POLSKI  
KOŃCA XX I POCZĄTKU XXI WIEKU

Sytuacja demograficzna współczesnej Polski określana jest jako trudna i wymagająca podjęcia odpowiednich kroków przeciwdziałających ubytkowi ludności. Demografowie, socjolodzy i politycy podkreślają wagę problemu, zwłaszcza od ostatniej dekady XX wieku. Funkcjonująca koncepcja drugiego przejścia demograficznego próbuje wyjaśniać zmiany w obrębie dzietności. Jako cechy charakterystyczne drugiego przejścia demograficznego wskazuje się najczęściej: spadek współczynnika dzietności ogólnej, opóźnienie wieku zawierania małżeństw i wzrost średniego wieku zawarcia pierwszego małżeństwa, opóźnianie urodzenia dziecka w małżeństwie, spadek płodności młodych kobiet i wzrost średniego wieku urodzenia dziecka, rozpowszechnienie się kohabitacji przedmałżeńskiej i powstrzymywanie się z zawarciem małżeństwa do czasu zajścia partnerki w ciążę, wzrost liczby urodzeń pozamałżeńskich, zwiększenie się zakresu dobrowolnej bezdzietności oraz stabilizację dzietności poniżej prostej zastępowalności pokoleń<sup>1</sup>. Zmiany te występują niemal w każdym europejskim kraju i są typowe dla krajów nowoczesnych, rozwiniętych, do których Polska również się zalicza. Oczywiście jest jednak, że „zmiany demograficzne należy rozpatrywać w perspektywie długoterminowej. Zmiany w liczbie ludności, które miały miejsce 60 lat temu, determinują sytuację dzisiejszą, a obecnie zachodzące

---

Dr MAŁGORZATA SZYSZKA – adiunkt w Katedrze Filozofii Społecznej, Instytut Socjologii KUL, adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: mszyszka@kul.lublin.pl

<sup>1</sup> I. E. K o t o w s k a, *Uwagi o sytuacji demograficznej Polski u progu XXI wieku*, „Studia Demograficzne” 1998, nr 1, s. 10.

zjawiska wpłyną na kształt społeczeństw w przyszłości. Jednak na zjawiska demograficzne (liczbę małżeństw, urodzeń, migrację, itd.) wpływają obecnie występujące okoliczności społeczne, gospodarcze i kulturowe, takie jak przepływy na rynku pracy, warunki życia, polityka prorodzinna państwa oraz infrastruktura publiczna<sup>2</sup>. Istotne jest zatem nakreślenie obszaru możliwych działań, które mogą być podejmowane w zakresie polityki rodzinnej i które mogłyby skutecznie przyczyniać się do poprawy sytuacji demograficznej Polski.

Celem artykułu jest zaprezentowanie kwestii demograficznych warunkujących kształt społeczeństwa polskiego, głównie dwóch procesów: starzenia się społeczeństwa oraz spadku dzietności kobiet. Pominięte zostaną inne zagadnienia związane z sytuacją demograficzną ogółu społeczeństwa i kształtu rodziny. Choć wybrane kwestie stanowią tylko wycinek rzeczywistości demograficznej Polski, stanowiąc będą podstawę do dyskusji dotyczącej wykreowania pożądaných trendów demograficznych poprzez odpowiednie oddziaływanie polityki rodzinnej.

#### KONDYCJA DEMOGRAFICZNA POLSKI

W 2011 r. ludność Polski liczyła 38 530 tys. osób<sup>3</sup>. Był to kolejny rok, w którym odnotowano dodatni przyrost rzeczywisty ludności (począwszy od 2006 r.). Liczba urodzeń przewyższyła liczbę zgonów, wpływając korzystnie na dynamikę liczby ludności. Nieduży przyrost naturalny w latach 2006 i 2007 nie był natomiast w stanie zniwelować ujemnego salda migracji zagranicznych, wskutek czego w tych latach nadal obserwowano ubytek rzeczywisty w liczbie ludności.

Ten stan uległ zmianie dopiero w latach 2008-2010. Wskutek wyraźnego wzrostu przyrostu naturalnego ludności oraz dużego spadku ujemnego salda migracji zagranicznych przyrost rzeczywisty liczby ludności w Polsce w ostatnich latach z wartości ujemnych przekształcił się w wartości dodatnie i wy-

---

<sup>2</sup> *Przemiany demograficzne i starzenie się społeczeństwa: konsekwencje dla lokalnych rynków pracy w Polsce*, Publikacja Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), styczeń 2012, s. 18.

<sup>3</sup> „Rocznik Statystyczny GUS” 2012, s. 189.

nosił: w 2008 r. 20,3 tys. osób, w 2009 r. 31,5 tys. osób i w 2010 r. 32,7 tys. osób<sup>4</sup> (tab. 1.).

Choć ludności Polski stopniowo przybywa, nie można jeszcze mówić o przyroście naturalnym czy nawet prostej zastępowalności pokoleń. Obserwuje się natomiast wzrost długości życia, co świadczy o procesie starzenia się społeczeństwa polskiego. Średnie trwanie życia mężczyzn zwiększyło się w latach 1990-2012 z 66,2 do 72,71 lat, zaś kobiet odpowiednio z 75,24 do 80,98 lat<sup>5</sup>.

Tabela 1. Składniki rozwoju liczebnego ludności w Polsce w latach 2000-2010 (w tys.)

| Lata | Ludność ogółem | Przyrost (+), ubytek (-) |                        |                                     |
|------|----------------|--------------------------|------------------------|-------------------------------------|
|      |                | rzeczywisty              | naturalny <sup>a</sup> | migracji zagranicznych <sup>b</sup> |
| 2000 | 38 254,0       | -9,4                     | +10,3                  | -19,7                               |
| 2001 | 38 242,2       | -11,7                    | +5,0                   | -16,7                               |
| 2002 | 38 218,5       | -23,6                    | -5,7                   | -17,9                               |
| 2003 | 38 190,6       | -27,9                    | -14,1                  | -13,8                               |
| 2004 | 38 173,8       | -16,7                    | -7,4                   | -9,3                                |
| 2005 | 38 157,1       | -16,8                    | -3,9                   | -12,9                               |
| 2006 | 38 125,5       | -31,6                    | +4,5                   | -36,1                               |
| 2007 | 38 115,6       | -9,8                     | +10,7                  | -20,5                               |
| 2008 | 38 135,9       | +20,3                    | +35,1                  | -14,8                               |
| 2009 | 38 167,3       | +31,5                    | +32,7                  | -1,2                                |
| 2010 | 38 200,0       | +32,7                    | +34,8                  | -2,1                                |

<sup>a</sup> różnica między liczbą urodzeń żywych i liczbą zgonów.

<sup>b</sup> różnica między liczbą imigrantów i emigrantów.

Źródło: *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2010-2011*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2011, s. 24.

<sup>4</sup> *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2010-2011*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2011, s. 26.

<sup>5</sup> *Tablice trwania życia 1990-2012*, GUS, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_894\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_894_PLK_HTML.htm)

Wzrost długości życia oznacza, że społeczeństwo polskie stopniowo coraz bardziej się starzeje<sup>6</sup>. Z kolei wzrost wieku ludności wpływa na jej strukturę społeczną i oznacza spadek udziału osób młodych w liczbie ludności ogółem (w wieku przedprodukcyjnym), wzrost udziału osób w wieku poprodukcyjnym, wreszcie wzrost udziału osób w wieku 44-64 lata oraz powyżej 65 lat (wykres 1). Szybkie w ostatnich kilkunastu latach tempo wzrostu liczby ludności w wieku 65 lat i więcej świadczy wręcz o nasilaniu się procesu starzenia demograficznego ludności Polski. Inną miarą tego procesu jest relacja między liczbą dzieci a liczbą ludzi starszych. Wskazuje ona, ilu ludzi w wieku 65 lat i więcej przypada na 1000 dzieci będących w wieku 0-14 lat. W 1988 r. wskaźnik ten wyniósł 383,0, a w końcu 2010 r. jego wartość była już blisko dwa i pół razy wyższa, wynosiła bowiem 900,3. W ponad 20-letnim okresie znacznie pogorszyły się więc liczbowe relacje międzypokoleniowe między dziadkami i wnukami<sup>7</sup>.

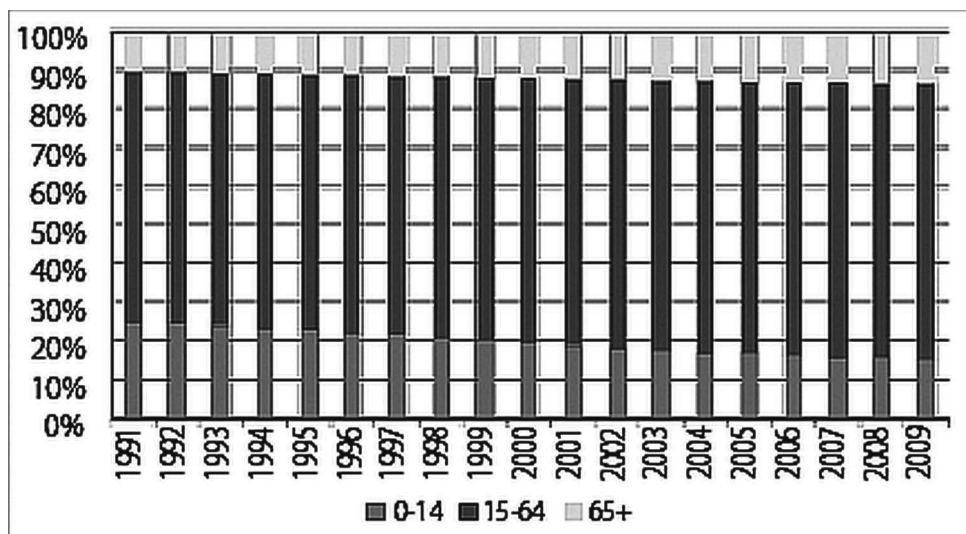
Z prognoz GUS wynika, że w latach 2015-2035 największy spadek liczby ludności będzie miał miejsce w grupie wiekowej 18-44 oraz 0-17. W związku z tym, osoby aktywne zawodowo będą w najbliższej przyszłości stanowić grupę mniej liczną i bardziej zaawansowaną wiekowo. Sytuacja ta spowoduje znaczące zmiany na rynku pracy – wzrośnie liczba starszych pracowników, a zmniejszy się liczba osób, które dopiero wchodzi na rynek pracy<sup>8</sup>.

---

<sup>6</sup> Proces ten upodabnia społeczeństwo polskie do społeczeństw Europy. „Społeczeństwo europejskie starzeje się w niespotykanym dotychczas tempie, szybciej niż społeczeństwo na jakimkolwiek innym kontynencie, a jego równowaga ekonomiczna jest zaburzona. W 2030 r. prawie 25% ludności UE będzie miało ponad 65 lat, podczas gdy w 2005 r. udział ten wynosił zaledwie 17%. Przewiduje się, że stosunek liczby osób powyżej 65. roku życia do liczby osób w wieku produkcyjnym (15-64) ulegnie podwojeniu do 2050 r. i zamiast jeden do czterech (jak obecnie), będzie wynosił jeden do dwóch”. *Przemiany demograficzne i starzenie się...*, s. 16-17.

<sup>7</sup> Trzeba nadmienić, że rośnie nie tylko liczba ludności w wieku 65 lat i więcej oraz jej udział procentowy w całej populacji mieszkańców kraju, lecz także dokonują się istotne zmiany w strukturze wieku. Stały wzrost liczby mieszkańców w wieku 65 lat i więcej w latach 2002-2010 był spowodowany wyłącznie powiększaniem się liczebności osób w wieku 80 lat i więcej, czyli w sędziwym wieku. *Sytuacja demograficzna Polski...*, s. 32-33.

<sup>8</sup> *Przemiany demograficzne i starzenie się...*, s. 19.



Wykres 1. Struktura wiekowa ludności Polski

Źródło: Statystyki OECD, 2011, *Przemiany demograficzne i starzenie się społeczeństwa: konsekwencje dla lokalnych rynków pracy w Polsce*, Publikacja Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), styczeń 2012, s. 19.

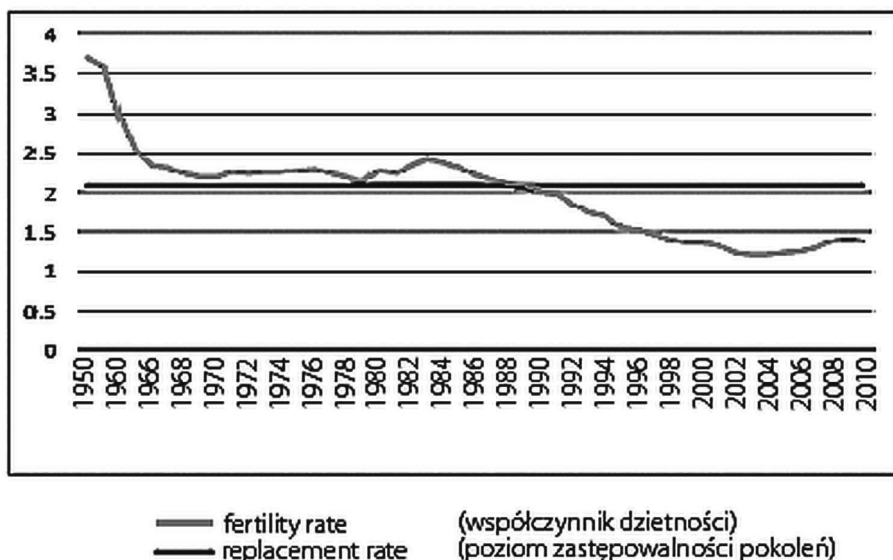
Starzenie się społeczeństwa oznacza nie tylko wzrost średniego wieku ludności oraz wzrost udziału ludzi starszych w całości populacji. Wraz z wydłużaniem się trwania życia zwiększa się również współczynnik feminizacji. Im starsza grupa wiekowa, tym wyższy przywołany współczynnik. Wśród noworodków występuje przewaga liczebna chłopców nad dziewczynkami (na 100 dziewczynek rodzi się w Polsce 105-107 chłopców). Owa przewaga, w miarę osiągnięcia coraz starszych grup wieku, stopniowo się wyczerpuje i wreszcie zanika, a liczniejszą populacją stają się kobiety. W grupie do 25. roku życia na 100 osób płci męskiej przypada 94-97 osób płci żeńskiej. Od grupy wiekowej 45-49 lat przeważają kobiety (współczynnik feminizacji w tej kategorii wynosi 101,0), w grupie 55-59 lat – 111,1, w grupie 65-69 lat – 131,2, zaś w grupie 80-84 lata – 208,0<sup>9</sup>.

Spółeczeństwo polskie nadal jest stosunkowo młode. Z danych Eurostatu wynika, że w Polsce udział osób po 65. roku życia w ogólnej liczbie ludności należy do najniższych w Unii Europejskiej i kształtuje się znacznie poniżej

<sup>9</sup> *Sytuacja demograficzna Polski...*, s. 27-30.

średniej dla UE-27. Średni wiek mieszkańca Polski<sup>10</sup> jest również niższy niż średni wiek mieszkańca Unii Europejskiej.

Drugą istotną kwestią warunkującą kondycję demograficzną Polski jest spadek współczynnika dzietności z 1,99 w 1990 r. do 1,38 w 2010 r. (wykres 2.).



Wykres 2. Zmiany współczynnika dzietności w Polsce

Źródło: *Przemiany demograficzne i starzenie się społeczeństwa: konsekwencje dla lokalnych rynków pracy w Polsce*, Publikacja Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), styczeń 2012, s. 22.

Choć Polacy chcą mieć dzieci<sup>11</sup>, to występuje rozbieżność między deklaracjami a realizacją planów prokreacyjnych (mają mniej dzieci niż deklarują,

<sup>10</sup> Choć średni wiek mężczyzn wzrósł w latach 1990-2010 z 30,1 do 35 lat, a średni wiek kobiet z 32,6 do 37 lat.

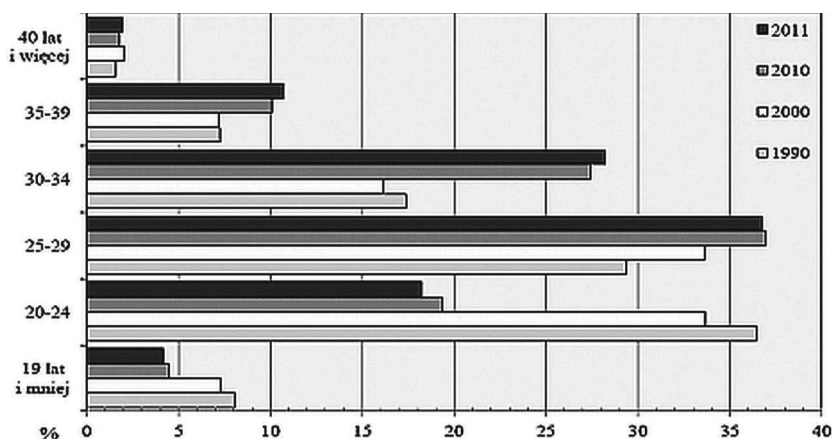
<sup>11</sup> Młodzi Polacy, którzy jeszcze nie mają potomstwa, preferują model rodziny z dzieckiem (dziećmi). Badani poniżej 30 roku życia w zdecydowanej większości planują posiadanie potomstwa (około czterech piątych z tej grupy), a nieliczni deklarują, że w ogóle nie zamierzają mieć dzieci. Wyjątkowo w tej grupie wiekowej to kobiety częściej niż mężczyźni wyrażają chęć posiadania dzieci. Natomiast wśród osób co najmniej trzydziestoletnich znacząco spada odsetek składających takie deklaracje. Około dwóch trzecich bezdzietnych respondentów od 30 do 34 roku życia planuje mieć dzieci, ale już w grupie wiekowej 35-39 lat – mniej niż połowa. W tej ostatniej grupie to mężczyźni zdecydowanie częściej niż kobiety deklarują, że zamierzają mieć potomstwo, co może świadczyć o tym, że częściej odkładają oni realizację swoich planów prokreacyjnych. Znaczący jest również odsetek osób niezdecydowanych co do swoich zamierzeń prokreacyjnych. *Postawy prokreacyjne Polaków*, Komunikat CBOS 2010, s. 3.

że chcieliby mieć). Jak wskazują badania CBOS, „z jednej strony powszechność deklaracji o planowaniu potomstwa wśród dwudziestolatków świadczy o wciąż dużej roli przypisywanej dzieciom w rodzinie, z drugiej zaś znacząca liczba osób niezdecydowanych (nawet wśród najmłodszych kobiet i, zwłaszcza, mężczyzn), dla których posiadanie dzieci nie jest sprawą przesądzoną, wskazuje na osłabienie kulturowo przyjętego modelu rodziny”<sup>12</sup>. Wynika to z obserwowanych współcześnie przemian społeczno-kulturowych. Wiązą się one głównie z aktywizacją zawodową kobiet, wydłużaniem czasu kształcenia, wzrostem aspiracji i chęcią samorealizacji (zwłaszcza kobiet), ze zmianą w podejściu do małżeństwa (niekoniecznie jako jedyna droga życiowa), ze zmianami modelu małżeństwa z tradycyjnego w partnerski (choć w rzeczywistość raczej w mieszany), z obawami kobiet związanymi z „przeciążeniem” obowiązkami, wreszcie ze zmianami w podejściu do rodzicielstwa, szczególnie do macierzyństwa. Zdaniem A. Kwak „macierzyństwo stało się raczej fazą w życiu kobiety, a nie stylem życia”<sup>13</sup>. Dlatego też konkurencyjne względem dziecka cele (zdobycie wykształcenia, awans zawodowy) powodują albo odsuwanie w czasie urodzenie dziecka, albo całkowitą z niego rezygnację. Dane statystyczne wskazują na wzrost średniego wieku kobiet rodzących dziecko (obecnie wynosi 28,5 lat) oraz wieku kobiet rodzących pierwsze dziecko (26,3 lat). Następuje również przesunięcie wzorów płodności w ramach grup wiekowych kobiet (wykr. 3). O ile w roku 1990 najwyższa płodność występowała w kategorii wiekowej 20-24 lata, o tyle 20 lat później zaznacza się ona w kategoriach 25-29 lat oraz 30-34 lata. Nastąpił ponadto wzrost płodności w grupie kobiet 35-39 lat oraz powyżej 40. Może to świadczyć właśnie o odsuwaniu decyzji prokreacyjnych w czasie.

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 4.

<sup>13</sup> A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak” 2005, s. 19.



Wykres 3. Urodzenia żywe według wieku matki w latach 1990-2011

Źródło: Główny Urząd Statystyczny, 2012.

Co więcej, opóźnianie momentu urodzenia pierwszego dziecka powoduje zmiany struktury urodzeń według kolejności. A więc, „im później przychodzi na świat pierwsze dziecko, tym niższe jest prawdopodobieństwo urodzenia kolejnych dzieci”<sup>14</sup>. Taka sytuacja niesie negatywne skutki dla potencjału demograficznego społeczeństwa. Zmniejsza się liczba dzieci trzecich i dalszych w rodzinie, a wielodzietność, będąca istotnym czynnikiem zapewnienia przynajmniej prostej zastępowalności pokoleń, choć pożądana, pozostaje w sferze niespełnionych oczekiwań.

Oprócz czynników społeczno-kulturowych do przyczyn spadku dzietności zalicza się również czynniki strukturalne i ekonomiczne. Wiązą się one z sytuacją na rynku pracy (zwłaszcza z większym poziomem bezrobocia wśród kobiet), z sytuacją materialną i bytową rodzin, z większym ryzykiem ubóstwa i obawami przed obniżeniem statusu materialnego rodziny. Obejmują także dostępność do infrastruktury społecznej w zakresie opieki nad dziećmi (najlepiej przystępnej finansowo, w niewielkiej odległości od domu lub miejsca pracy rodziców), również zapewnienie elastycznych godzin pracy.

Owe czynniki najczęściej wskazywane są przez przyszłych rodziców. Jak wynika z badań CBOS-u, główną barierą powiększenia rodziny jest właśnie

<sup>14</sup> I.E. K o t o w s k a, *Zmiany stanu i struktury rodzin a przemiany procesów demograficznych w Polsce w latach 1988-2002*, w: *Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w Polsce. Uwagi i uwagi demograficzne i społeczne*, red. D. Graniewska, Warszawa: IPiSS 2001, s. 32.



sytuacja materialna. Kobiety najczęściej deklarują, że nie stać ich na posiadanie (jeszcze jednego) dziecka (21%), wskazują na brak odpowiednich warunków mieszkaniowych (8%), a także wyrażają obawy przed pogorszeniem poziomu życia (5%). Te czynniki wymieniają młodsze badane (51% kobiet w wieku 18-33 lata i 20% kobiet w wieku 34-45 lat). Kolejną poważną przeszkodą w planach prokreacyjnych wielu kobiet jest konflikt między rolami zawodowymi i rodzinnymi. W tym kontekście respondentki najczęściej wskazywały na trudności z pogodzeniem obowiązków zawodowych z opieką nad (jeszcze jednym) dzieckiem (13%) oraz na obawy przed utratą pracy (9%). Podobnie, jak w przypadku sytuacji materialnej, konflikt między rolami zawodowymi i rodzinnymi częściej stanowi barierę dla zamierzeń prokreacyjnych kobiet młodych (31% kobiet w wieku 18-33 lata oraz 14% kobiet w wieku 34-45 lat)<sup>15</sup>.

Konflikt ten jest współcześnie niezwykle istotnym czynnikiem branym pod uwagę w decyzjach prokreacyjnych przyszłych rodziców. Ewentualne rozważania koncentrują się wokół korzyści, jakie matka i dziecko czerpią z jej pobytu w domu, kosztów pozostawania poza rynkiem pracy, związanych z utraconymi zarobkami, a także z możliwościami awansu oraz kosztów organizacji opieki nad dzieckiem w sytuacji, gdyby matka podjęła pracę zawodową. „Badania empiryczne prowadzone w krajach rozwiniętych jednoznacznie wskazują na negatywny wpływ posiadania dzieci, zwłaszcza małych, na zatrudnienie kobiet. Efekt ten jest często tym silniejszy, im wyższe są dochody partnera, maleje jednak wraz ze wzrostem wieku dziecka oraz poprawą dostępu do opieki zewnętrznej”<sup>16</sup>.

Wpływ małych dzieci na szanse zatrudnienia kobiet w Polsce jest jednoznacznie negatywny. Bardzo interesujące (choć jednocześnie niepokojące) dane prezentują A. Matysiak, T. Słoczyński i A. Baranowska. Zdaniem tych autorów szanse na podjęcie pracy są najniższe dla kobiet w ciąży oraz kobiet z najmłodszymi dziećmi, to znaczy poniżej 3 roku życia. Już 7 miesięcy przed urodzeniem dziecka kobiety mają dwukrotnie mniejsze szanse na podjęcie pracy niż kobiety nie mające dzieci i ich nie oczekujące. Prawdopodobieństwo bycia osobą zatrudnioną maleje wraz z trwaniem ciąży i osiąga najniższy poziom po urodzeniu dziecka. Od około 5 miesiąca życia dziecka szanse kobiet

---

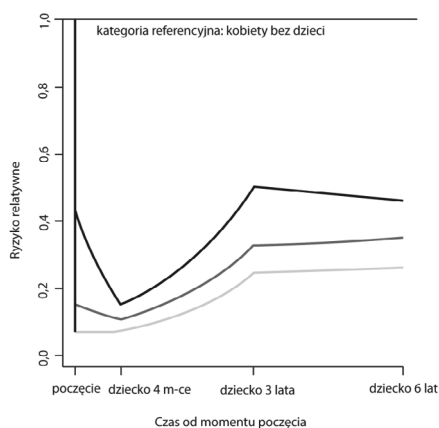
<sup>15</sup> *Postawy prokreacyjne kobiet*, Komunikat CBOS, 2013, s. 6-7.

<sup>16</sup> A. M a t y s i a k, T. S ł o c z y Ń s k i, A. B a r a n o w s k a, *Kobiety i mężczyźni na rynku pracy*, w: *Zatrudnienie w Polsce 2008. Praca w cyklu życia*, red. M. Bukowski, Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich 2010, s. 118.

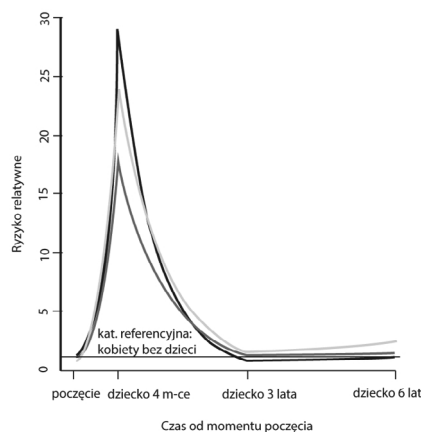
na podjęcie pracy zaczynają wzrastać. Ta tendencja wzrostowa utrzymuje się przez następne 2,5 roku, po czym ulega zatrzymaniu. Jak podkreślają autorzy, prawdopodobieństwo podjęcia pracy wśród matek z jednym dzieckiem w wieku lat 3 jest aż dwukrotnie niższe niż wśród kobiet bezdzietnych o podobnych charakterystykach. Posiadanie dwójki dzieci, w tym najmłodszego w wieku 3 lat, zmniejsza szanse na zatrudnienie o dodatkowe 35%.

Co więcej, posiadanie małego dziecka nie tylko zmniejsza szanse na podjęcie pracy, ale obniża także szanse na utrzymanie się w zatrudnieniu. Ryzyko wyjścia z zatrudnienia rośnie stopniowo od momentu rozpoczęcia ciąży i osiąga swoje maksimum dla kobiet z czteromiesięcznymi dziećmi. Wysoka intensywność wyjścia z zatrudnienia w tym momencie jest prawdopodobnie związana z przejściem dużej liczby kobiet z urlopu macierzyńskiego na wychowawczy. Wraz z wiekiem dziecka intensywność tego procesu spada, aż dziecko osiągnie wiek lat 3.

a) szanse na podjęcie zatrudnienia



b) ryzyko wyjścia z zatrudnienia



Wykres 4. Szanse na podjęcie zatrudnienia oraz ryzyko wyjścia z zatrudnienia według wieku najmłodszego dziecka i liczby dzieci w Polsce (kobiety urodzone w latach 1971-1981\*)

\* Wyniki pochodzą z wieloprocesowego modelu hazardu, są wystandaryzowane ze względu na poziom wykształcenia kobiety, poziom wykształcenia jej rodziców, miejsce zamieszkania, zdobyte doświadczenie zawodowe, wiek kobiety, rok kalendarzowy, orientację na karierę zawodową i rodziną. Kobiety na urloпах macierzyńskich traktowane są jako zatrudnione, natomiast kobiety na urloпах wychowawczych jako niepracujące.

Źródło: M a t y s i a k, S ł o c z y Ń s k i, B a r a n o w s k a, *Kobiety i mężczyźni na rynku pracy*, s. 116.

Matki jednego dziecka w tym wieku charakteryzuje podobne ryzyko zaprzestania pracy co kobiety bezdzietne. Jednak matki co najmniej dwójki dzieci, spośród których najmłodsze ma 3 lata, cechują się o około 30-50% wyższym ryzykiem niepracowania, tym większym, im więcej mają one dzieci. Ponadto, akcentują autorzy, ryzyko wyjścia z zatrudnienia nie spada wraz z dalszym wzrostem wieku najmłodszego dziecka, co oznacza, że matki co najmniej dwójki dzieci charakteryzują się trwale większym ryzykiem wyjścia z zatrudnienia niż matki z jednym dzieckiem i kobiety bezdzietne<sup>17</sup>.

Zatem zależność realizacji planów zawodowych od faktu posiadania dziecka może znajdować odzwierciedlenie we współczynnikach dzietności. Im trudniejsza sytuacja na rynku pracy lub większe ambicje zawodowe kobiety, tym częstsze odsuwanie w czasie decyzji prokreacyjnych lub rezygnowanie z nich w ogóle. Czynniki materialne bowiem, a także czynniki związane z godzeniem sfery zawodowej i rodzinnej stanowią bariery przed posiadaniem dzieci (jak wskazały cytowane wyżej badania CBOS).

Analizę kondycji demograficznej społeczeństwa polskiego uzupełniają przemiany zachowań dotyczących rodziny. Wiążą się one ze zmianami ról społecznych kobiet i mężczyzn, ze zmianami w relacjach między partnerami oraz rodzicami i dziećmi (dotyczącymi m.in. udziału kobiet i mężczyzn w wypełnianiu funkcji rodzinnych), z opóźnianiem opuszczania domu rodzinnego przez dorosłe już dzieci (tzw. gniazdowniki<sup>18</sup>), z rosnącą indywidualizacją i prywatyzacją życia rodzinnego, z akcentowanym obecnie procesem deinstytucjonalizacji rodziny<sup>19</sup>, z rosnącym zróżnicowaniem form rodzin, a także ze zmianami ekonomicznego modelu rodziny w wyniku rosnącej aktywności zawodowej kobiet. Przeobrażenia te dokonują się w szybkim tempie i niewątpliwie decydują o potencjale i liczebności Polski. Dlatego też konieczne są dynamiczne działania państwa, aby osiągnąć pozytywne „efekty demograficzne”.

---

<sup>17</sup> Tamże, s. 118-119.

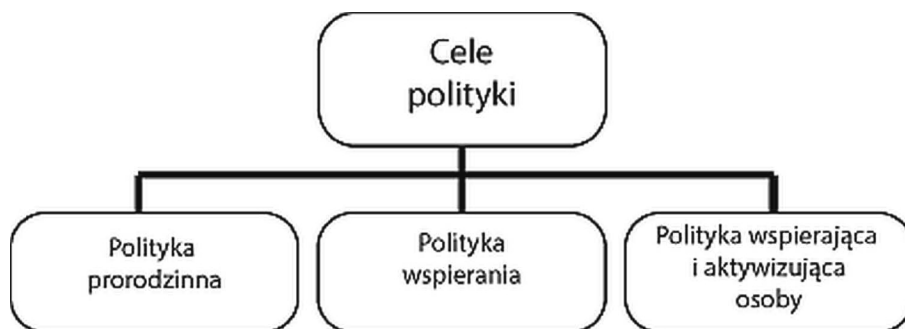
<sup>18</sup> Gniazdowniki to ludzie dorośli, którzy z jakichś przyczyn nie chcą „wyfrunąć z gniazda”, nie chcą opuścić domu rodzinnego i założyć własnej rodziny. Już pod koniec lat 80. XX wieku zaobserwowano to zjawisko w krajach śródziemnomorskich, zwłaszcza we Włoszech, ale również w Stanach Zjednoczonych, obecnie dostrzega się je w Polsce. Powody pozostawiania w domu rodziców mają przede wszystkim naturę ekonomiczną. Zob. T. S z l e n d a k, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa: PWN, s. 180-183.

<sup>19</sup> Zob. A. K w a k, *Od i do małżeństwa i rodziny: „czas” rodziny – „czas” jednostki*, w: *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, red. A. Kwak, M. Bieńko, Warszawa: Wyd. UW 2012, s. 39-60.

## DZIAŁANIA POLSKIEGO RZĄDU W RAMACH POLITYKI RODZINNEJ

Procesy demograficzne dotyczą całego społeczeństwa polskiego, ale są bezpośrednim skutkiem działania jednostek i rodzin. Zmiany we wzorcach życia małżeńsko-rodzinnego mają odzwierciedlenie właśnie w liczebności i strukturze ludności. Z kolei procesy demograficzne wpływają na funkcjonowanie całego społeczeństwa i poszczególnych jego sfer. Wahania lub zmiany w liczebności społeczeństwa oznaczają zmiany w obszarach zdrowia, edukacji, rynku pracy, gospodarki czy usług społecznych. Omawiany proces starzenia się społeczeństwa, oznaczający stopniowe pogarszanie się zdrowia fizycznego i psychicznego, a także sprawności osób w starszym wieku, zwiększa presję na systemy emerytalne oraz na systemy opieki zdrowotnej i usługi opiekuńcze.

Zatem kryzys demograficzny i postępujący proces starzenia się społeczeństwa polskiego wymaga szeroko zakrojonych działań polityki rodzinnej. Dyskusja nad jej kształtem nasiliła się w ostatniej dekadzie, podejmowane są próby przeciwdziałania negatywnym trendom demograficznym. Debata publiczna koncentruje się wokół pytania: ku jakiemu modelowi powinna zmierzać polska polityka rodzinna? Czy czerpać wzorce z modelu francuskiego, ściśle związanego z demografią, czy szwedzkiego lub niemieckiego bardziej związanych z pełnieniem funkcji przez rodzinę?<sup>20</sup>



Rys. 1. Cele polskiej polityki rodzinnej

Źródło: opracowanie własne

<sup>20</sup> Zob. B. Balcerzak-Paradowska, *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*, Warszawa: IPiSS 2004; M. Szyska, *Obecna i przyszłościowa polityka rodzinna w Polsce*, w: *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie*, red. L. Dyczewski, Lublin: Wyd. KUL 2007, s. 245-256.

Obecnie polityka rodzinna nabrała bardziej pronatalistycznego charakteru, właśnie przez wzgląd na kryzysową sytuację ludnościową Polski. Wydaje się, że aktualnie powinna koncentrować się na trzech celach: 1. promować i ułatwiać zakładanie nowych rodzin oraz zwiększać dzietność, 2. wspierać istniejące już rodziny i partycypować w kosztach wychowania dzieci oraz 3. wspierać i aktywizować dynamicznie przyrastającą grupę osób w wieku 50+ oraz ich rodziny w opiece nad osobami starszymi (rys.1). Cele te są komplementarne względem siebie, choć każdy z nich wymaga zastosowania odrębnych instrumentów (część będzie się powielać, zwłaszcza w przypadku dwóch pierwszych celów, aby poprawić współczynniki dzietności).

Powszechnie jako jedną z najbardziej skutecznych polityk pronatalistycznych uznaje się francuską politykę prorodziną. Jest to system prawno-ekonomiczny, który wspiera rodzinę i promuje wielodzietność poprzez umożliwienie łączenia życia zawodowego z rodzinnym i ułatwienie rodzicom wychowywania dzieci. Jest to możliwe poprzez uproszczenie systemu świadczeń rodzinnych, preferowanie usług skierowanych ku rodzinie, zapewnienie opieki we wczesnym dzieciństwie. Francuska polityka rodzinna odwołuje się więc do czterech elementów: świadczeń rodzinnych (w tym urlopów), pomocy mieszkaniowej, minimum społecznego i podatku dochodowego. Nie bez znaczenia są też prorodzinne bodźce zawarte w systemie emerytalnym. Zgodnie z prawem francuskim w system emerytalny wbudowane są rozwiązania stanowiące instrumenty polityki rodzinnej. Wśród nich znalazło się podniesienie emerytury, z uwagi na wychowanie dużej liczby dzieci, wydłużenie okresu składkowego i ubezpieczenie społeczne dla rodziców, których „praca zawodowa” to wychowywanie swych dzieci. Świadczenia rodzinne zawierają ponadto pomoc w ponoszeniu kosztów utrzymania dzieci, pomoc związaną z urodzeniem dziecka i wychowaniem w pierwszych latach oraz wsparcie oferowane samotnym rodzicom. W ramach ubezpieczeń społecznych istnieje również bogaty system świadczeń powszechnych, czyli przysługujących wszystkim rodzinom z jednym lub więcej dziećmi, bez względu na wysokość dochodów<sup>21</sup>.

---

<sup>21</sup> Polityka rodzinna kształtowana jest wspólnie przez wszystkich partnerów życia publicznego. Władze francuskie mają ustawowy obowiązek konsultowania wszystkich aktów prawnych dotyczących rodziny z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się rodziną. Świadczenia rodzinne są realizowane i finansowane w ramach systemów ubezpieczeń (CAF – Caisse d’Allocation Familiale – kasa zasiłków rodzinnych) oraz z dotacji budżetowych. B. C i e p ł a, *Standardy świadczenia usług z zakresu pomocy i integracji społecznej we Francji*, Ekspertyza, 2010, <http://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/Ekspertyza%20Francja.pdf>

Polska polityka rodzinna operuje uboższym zakresem świadczeń wspierających rodziny. Funkcjonuje pakiet świadczeń rodzinnych, w tym zasiłek porodowy (zwany potocznie „becikowym”), urlop macierzyński, który w ostatnim czasie był przedmiotem gorących dyskusji i manifestacji. Ostatecznie nowelizacja Kodeksu pracy, która weszła w życie 17 czerwca 2013 r., wprowadziła 20-tygodniowy urlop macierzyński, w tym 14 tygodni zarezerwowanych tylko dla matki, 6-tygodniowy urlop dodatkowy i 26-tygodniowy urlop rodzicielski. Łącznie na opiekę nad dzieckiem przysługują 52 tygodnie urlopu (w wypadku porodu mnogiego nawet do 71 tygodni w zależności od liczby dzieci). Bez zmian pozostawiono przepisy o 2 tygodniach urlopu zarezerwowanego wyłącznie dla ojców. Nowością jest zatem urlop rodzicielski, z którego mogą korzystać jednocześnie oboje rodzice i który można wykorzystać maksymalnie w trzech częściach, trwających minimum 8 tygodni. Nowe przepisy mają więc umożliwić elastyczne korzystanie z urlopów przez rodziców dziecka oraz godzenie ról zawodowych i rodzinnych, a także sprzyjać częstszemu wykorzystywaniu urlopów przez ojców. Tym samym nowelizacja może poprawić sytuację kobiet na rynku pracy<sup>22</sup>.

W ramach świadczeń rodzinnych funkcjonują również urlopy wychowawcze, zasiłki rodzinne, a także dodatki: z tytułu urodzenia dziecka, opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego, samotnego wychowywania dziecka, wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej, kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego, rozpoczęcia roku szkolnego oraz podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania. Od 2011 r. funkcjonuje tzw. ustawa żłobkowa<sup>23</sup>, która umożliwi organizowanie opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech w formie żłobka lub klubu dziecięcego oraz zatrudnienie dziennego opiekuna lub niani. Ustawa ułatwiła zatem tworzenie placówek opiekuńczych dla najmłodszych dzieci, poprawiła sytuację niań, poprzez sformalizowanie ich zatrudnienia i opłacanie wszystkich składek.

---

<sup>22</sup> Zmiany w przepisach dotyczą także m.in. wysokości wynagrodzeń wypłacanych rodzicom w wypadku korzystania z urlopów. Dotąd w okresie płatnego urlopu macierzyńskiego przysługiwał zasiłek macierzyński w wysokości 100% wynagrodzenia. Teraz rodzic, który zdecyduje się tylko na półroczny pobyt z dzieckiem, otrzyma 100% pensji. Jeżeli przedłuży urlop o kolejne pół roku, jego pensja wyniesie w drugiej połowie roku 60%. Rodzic, który od razu skorzysta z rocznego urlopu, otrzyma 80% wynagrodzenia.

<sup>23</sup> *Ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 z dnia 4 lutego 2011 r.* (Dz. U. z 2011 r., nr 45, poz. 235).

Inną formą pomocy rodzinie jest umożliwienie uzyskania własnego mieszkania. W latach 2006-2012 funkcjonował program „Rodzina na Swoim”<sup>24</sup>. Był to preferencyjny kredyt z dopłatami do oprocentowania przeznaczony dla rodzin oraz osób samotnie wychowujących dziecko, pomagający w nabyciu mieszkania lub domu, z którego skorzystało ponad 180 tys. gospodarstw domowych. W maju 2013 r. rząd przyjął projekt programu „Mieszkanie dla Młodych”, mający na celu pomoc w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych młodych ludzi (do 35 roku życia). Z dopłat do kredytów, wedle szacunków Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, w ciągu pięciu lat trwania programu skorzysta około 115 tys. młodych małżeństw, osób samotnie wychowujących dzieci oraz *singli*. Program ma zostać uruchomiony w 2014 r.<sup>25</sup>

W Polsce wykorzystuje się ponadto system podatkowy. Ostatnia nowelizacja prawa podatkowego<sup>26</sup> wprowadziła zmiany w odliczaniu od podatku tzw. ulgi prorodzinnej. Nowością w przepisach jest wyższa ulga na trzecie i czwarte dziecko. Rodziny, które mają troje albo więcej dzieci, korzystają z odliczenia bez względu na wysokość dochodu<sup>27</sup>. Natomiast rodzice jednaków będą mogli skorzystać z ulgi, jeśli ich roczny dochód nie przekroczy kwoty 112 tys. zł (kwota odliczana pozostaje bez zmian). Podobnie w wypadku rodziców samotnie wychowujących dzieci (jeśli zarobią więcej niż 112 tys. zł

---

<sup>24</sup> Ustawa o finansowym wsparciu rodzin w nabywaniu własnego mieszkania z dnia 8 września 2006 r. (Dz. U. nr 183, poz. 1353 i 1354).

<sup>25</sup> Program MdM ma wejść w życie 1 stycznia 2014 roku i trwać pięć lat, od 2014 roku do 2018 roku. W tym czasie rodzina bezdzietna lub osoba samotna dostanie od państwa dopłatę w wysokości 10 proc. ceny mieszkania – ale tylko wtedy, gdy będzie to jej pierwsze mieszkanie i kupi je na rynku pierwotnym. Dofinansowanie będzie wyższe i sięgnie 15 procent, jeśli rodzina lub osoba samotna ma dzieci. Jeżeli w ciągu pięciu lat od zakupu mieszkania rodzinie urodzi się trzecie bądź kolejne dziecko – można będzie liczyć na dodatkowe 5 proc. Dopłatą ma być objęte maksymalnie 50 m kw. mieszkania o powierzchni do 75 m kw.

<sup>26</sup> Ustawa o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych z dnia 24 października 2012 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1278). Nowe przepisy obowiązują rozliczenia podatkowe za 2013 r. Suma, jaką można odliczyć za każde dziecko za rok 2012, to 92,67 zł miesięcznie, czyli 1112,04 zł za rok. Ulgę prorodzinną może odpisać jeden rodzic albo oboje, ale po połowie.

<sup>27</sup> Rodziny wielodzietne będą mogły odliczyć po 1112,04 zł rocznie na każde z dwójki dzieci (czyli bez zmian), ale już na trzecie dziecko kwota do odliczenia wzrasta o 50 procent (do 139,01 zł miesięcznie), czyli 1668,12 zł rocznie. Dzięki temu rodzina z trójką dzieci będzie mogła obniżyć podatek o 3892,20 zł. Jeszcze więcej zyskają osoby, które mają czworo lub więcej dzieci. Odliczenie na czwarte i każde kolejne dziecko wzrasta o 100 procent – do kwoty 185,34 zł miesięcznie, czyli 2224,08 zł rocznie. Rodzice czworga dzieci będą mogli zatem obniżyć podatek o 6116,28 zł.

rocznie, nie mogą skorzystać z odliczenia). Zmiany nie dotyczą natomiast rodziców dwójki dzieci. Wysokość ich dochodu nie ma znaczenia, a odliczenie pozostanie w tej samej wysokości co w roku 2012 (czyli 2224,08 zł).

Polska zatem jest w grupie krajów, które wykorzystują system podatkowy jako element polityki rodzinnej. „Ulgi podatkowe na dzieci to dosyć często stosowany instrument w polityce rodzinnej państw Europy Zachodniej, gdzie rodzice od dawna płacą podatki uzależnione od liczby dzieci – jeśli mają ich więcej, to płacą niższe podatki, gdyż wychowują przyszłych obywateli i podatników. Do tego w wielu państwach usługi i produkty dla dzieci zwolnione są z podatków lub objęte stawką preferencyjną. Zatem rządy coraz poważniej biorą pod uwagę to, że powinny partycypować w utrzymaniu dzieci, jeśli myślą perspektywicznie o rozwoju społeczno-gospodarczym”<sup>28</sup>.

Coraz powszechniejsze w Polsce jest ponadto wykorzystywanie elastycznych form zatrudnienia<sup>29</sup>. Choć wzbudzają one obawy zarówno pracodawców, jak i pracowników (przed nadużyciami z obu stron), są atrakcyjne właśnie ze względu na elastyczność czasu i miejsca pracy, form stosunku pracy, zakresu pracy oraz form relacji z pracodawcą. Spełniają również ważną funkcję godzenia obowiązków rodzinnych z zawodowymi.

O występujących konfliktach między rolami zawodowymi i rodzinnymi świadczą wyniki CBOS-u z 2013 r., „jedna trzecia respondentek w wieku 18-45 lat mających dzieci musiała zrezygnować z pracy (bądź z jej podjęcia) ze względu na trudności w zapewnieniu im opieki, a co dziesiąta została zwolniona z pracy po powrocie z urlopu macierzyńskiego lub wychowawczego. Odpowiadając na pytanie o problemy związane z zapewnieniem dzieciom opieki, respondentki najczęściej wskazywały na zbyt wysokie koszty zatrudnienia opiekunki (61%), na brak wolnych miejsc w żłobku/przedszkolu (35%), na zbyt wysokie opłaty za żłobek/przedszkole (35%) czy też na brak w rodzinie kogoś, kto mógłby zająć się dziećmi (30%). Nieco rzadziej respondentki zgłaszały problemy wiążące się z niedostosowaniem godzin otwarcia przedszkoli/żłobków/świetlic szkolnych do godzin pracy (26%), brak przedszkoli/żłobków w pobliżu (22%) oraz świetlic szkolnych (18%)”<sup>30</sup>. Być

---

<sup>28</sup> M. K u b i a k, *Demograficzne uwarunkowania polityki rodzinnej państwa*, w: *Małżeństwo i rodzina w ponowoczesności. Szanse – zagrożenia – patologie*, red. W. Muszyński, E. Sikora, Toruń: Wyd. Adam Marszałek 2008, s. 28.

<sup>29</sup> 23 sierpnia 2013 r. weszła w życie nowelizacja Kodeksu pracy, która wprowadziła tzw. elastyczny (ruchomy) czas pracy (Dz. U. z 12 lipca 2013 r., poz. 896).

<sup>30</sup> *Postawy prokreacyjne kobiet*, s. 8-9.



może skutecznym rozwiązaniem będą właśnie elastyczne formy zatrudniania, które umożliwią zagwarantowanie opieki dzieciom i realizację planów zawodowych kobiet. Na potrzebę istnienia takich rozwiązań wskazują wyniki badań I. E. Kotowskiej i zespołu. Respondentki wskazując na czynniki, które mogłyby stymulować podjęcie decyzji o posiadaniu kolejnego dziecka, podkreślały właśnie znaczenie elastycznych godzin zatrudniania: dostosowanie godzin pracy do opieki nad dziećmi oraz pracę w niepełnym wymiarze czasu dla rodziców z małymi dziećmi<sup>31</sup>.

Przytoczone działania podejmowane w ramach polityki rodzinnej wskazują, że polski rząd angażuje się w poprawę sytuacji rodzin, a zwiększona częstotliwość ich podejmowania, zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu, podkreśla ich znaczenie. Dyskutować można na temat skuteczności owych działań, jednak przyczyniają się one do poprawy kondycji rodzin, sprzyjają aktywności zawodowej kobiet i egalitaryzmowi w relacjach małżeńsko-rodzinnych. Klaruje się wizja polskiej polityki rodzinnej, choć nadal wiele obszarów związanych z rodziną, dzietnością oraz łączeniem ról rodzinnych i zawodowych wymaga odpowiednich przedsięwzięć.

Jakie zatem zadania stoją przed polską polityką rodzinną? Jakie działania powinna podjąć, aby wykreować pożądane trendy demograficzne? W jaki sposób zachęcać przyszłych rodziców do posiadania dzieci i rozwiewać ich obawy przed decyzjami prokreacyjnymi? Kluczem do podniesienia współczynników dzietności wydają się być trzy rodzaje działań:

1. Tworzenie warunków do godzenia obowiązków zawodowych z rodzinnymi. Obecnie podkreśla się konieczność pomocy rodzicom w łączeniu zadań rodzica i pracownika. Powstają programy *work/life balance*, *family friendly employment*, które realizują koncepcję *flexicurity*. Łączy ona elastyczność zatrudnienia z aktywną polityką rynku pracy przy rozbudowanym systemie państwa opiekuńczego<sup>32</sup>. Zakłada się również zwiększenie wsparcia rodzin w kwestii opieki i wychowania dzieci oraz rozwój i subsydiowanie infrastruktury opiekuńczej i edukacyjnej.

---

<sup>31</sup> I. E. K o t o w s k a, *Sytuacja kobiet powracających na rynek pracy po przerwie spowodowanej macierzyństwem i opieką nad dzieckiem*, w: *Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy. Raport końcowy*, red. J. Auleytner, Warszawa, kwiecień 2007, s. 42-44.

<sup>32</sup> Model ten zwany „złotym trójkątem” już od lat 90. funkcjonuje w Danii, a ze względu na jego wysoką skuteczność Komisja Europejska w 2007 r. zaleciła stosowanie go w krajach Unii Europejskiej.

2. Działania przeciw dyskryminacji kobiet na rynku pracy ze względu na sytuację rodzinną. Postuluje się stosowanie zasady równości szans poprzez wyrównywanie szans osób bezdzietnych i osób mających dzieci w dostępie do pracy, wysokości płacy, również poprzez zmianę postaw pracodawców wobec kobiet mających rodzinę i dzieci oraz stymulowanie postaw prozatrudnieniowych. Tym samym konieczne jest wspieranie rodzin realizujących model ekonomiczny z obojgiem rodziców pracujących.

3. Kompensacja kosztów utrzymania dzieci. Oznacza ona rzeczywiste dzielenie kosztów zakładania rodziny, rodzicielstwa i wychowania dzieci między rodzinę i państwo. Instrumenty polityki rodzinnej powinny umożliwiać zatem rozwój rodziny partnerskiej i wspomnianych już rodzin z obojgiem pracujących rodziców. Istotne jest umocnienie ulg podatkowych jako instrumentu polityki rodzinnej oraz upowszechnienie i modyfikacja świadczeń rodzinnych (np. składki emerytalne dla osób wychowujących dzieci, płaca rodzicielska).

Choć badania socjologiczne wskazują, że na decyzje matrymonialne i prokreacyjne mają wpływ przede wszystkim czynniki ekonomiczne, to „zależność między sytuacją materialną a postawami prokreacyjnymi jest złożona. Wysokość dochodów oddziałuje na skłonność do posiadania większej liczby dzieci, ale nie wpływa na postawy osób bezdzietnych. Dlatego też narzędzia finansowe mogą być tylko częściowo skuteczne w promowaniu większej dzietności”<sup>33</sup>. Bardziej skuteczne wydają się instrumenty związane z systemem podatkowym i emerytalnym.

Obok celu pronatalistycznego polityki rodzinnej równie istotne jest wspieranie i aktywizacja osób starszych. Jak wskazały analizy, grupa osób w wieku 50+ dynamicznie przyrasta, dlatego już w 2008 roku rząd przyjął program „Solidarność pokoleń. Działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+”<sup>34</sup>. Podkreśla się więc konieczność wspierania zatrudnienia poprzez m.in. szkolenia, przekwalifikowania, wspieranie przedsiębiorczości czy zmniejszenie kosztów pracy. Od 2013 r. ma miejsce wydłużanie wieku emerytalnego, docelowo do 67 lat, zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn<sup>35</sup>. Choć ta decyzja rządu wzbudza wiele dyskusji i sprzeciwu społecznego, jest nieunikniona ze względu na zachowanie stabilności systemu zabezpieczenia

---

<sup>33</sup> *Postawy prokreacyjne Polaków*, s. 6.

<sup>34</sup> [http://analizy.mpips.gov.pl/images/stories/publ\\_i\\_raporty/Program50+.pdf](http://analizy.mpips.gov.pl/images/stories/publ_i_raporty/Program50+.pdf)

<sup>35</sup> Ustawa z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r. poz. 637).

społecznego, finansów publicznych i rynku pracy. Wydłużanie życia ludzkiego bowiem wymaga większych nakładów finansowych na zagwarantowanie świadczeń emerytalnych, a malejąca dzietność powoduje zachwianie równowagi międzypokoleniowej.

Drugim równorzędnym celem jest poprawa stanu zdrowia osób starszych poprzez promowanie wysokiej jakości opieki zdrowotnej i opieki długoterminowej, poprawę dostępu do usług opiekuńczych i ich jakości, a także wspieranie samodzielności czyli aktywne starzenie się. Niemniej istotna jest pomoc rodzinom osób starszych i niepełnych w kwestii opieki poprzez rozwój usług opiekuńczych.

#### PODSUMOWANIE

Starzenie się społeczeństwa polskiego i spadek dzietności to główne procesy decydujące o potencjale demograficznym Polski. Tym samym Polska znajduje się w grupie krajów, dla których pilnym zadaniem jest odnowa demograficzna – wzrost dzietności, zahamowanie odpływu ludzi młodych (migracji zewnętrznych) i zachowanie równowagi międzypokoleniowej.

Zaprezentowane procesy demograficzne stanowią wyzwanie dla obecnych i przyszłych rządów, które zobligowane są do podjęcia skutecznych działań w celu poprawy potencjału demograficznego Polski. Część z nich już funkcjonuje w ramach polityki rodzinnej, która od lat 90., a zwłaszcza w ostatniej dekadzie, nabiera charakteru systemowych rozwiązań. Nadal jednak brakuje komplementarnych i długofalowych działań, a przede wszystkim większych nakładów finansowych. Przykładem jest wspomniana francuska polityka rodzinna, ale także szwedzka czy duńska, których współczynniki dzietności gwarantują przyrost naturalny. Ważny jest ponadto klimat sprzyjający rodzinie, który będzie motywował młode pokolenie do zawierania związków i zakładania rodzin. Wzorem zachodnich państw europejskich, należy zatem stymulować wzrost dzietności oraz wspierać osoby starsze. Taka dwutorowość działań polityki rodzinnej może przynieść skuteczne efekty, na które jednakże trzeba będzie poczekać.

## BIBLIOGRAFIA

- B a l c e r z a k - P a r a d o w s k a B., Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków, Warszawa: IPiSS 2004.
- C i e p ł a B., Standardy świadczenia usług z zakresu pomocy i integracji społecznej we Francji, Ekspertyza, 2010, <http://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/Ekspertyza%20Francja.pdf>
- K o t o w s k a I.E., Uwagi o sytuacji demograficznej Polski u progu XXI wieku, „Studia Demograficzne” 1998, nr 1.
- K o t o w s k a I.E., Zmiany stanu i struktury rodzin a przemiany procesów demograficznych w Polsce w latach 1988-2002, w: Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w Polsce. Uwarunkowania demograficzne i społeczne, red. D. Graniewska, Warszawa: IPiSS 2001.
- K o t o w s k a I.E., Sytuacja kobiet powracających na rynek pracy po przerwie spowodowanej macierzyństwem i opieką nad dzieckiem, w: Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy. Raport końcowy, red. J. Auleytner, Warszawa, kwiecień 2007.
- K u b i a k M., Demograficzne uwarunkowania polityki rodzinnej państwa, w: Małżeństwo i rodzina w ponowoczesności. Szanse – zagrożenia – patologie, red. W. Muszyński, E. Sikora, Toruń: Wyd. Adam Marszałek 2008.
- K w a k A., Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja, Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak” 2005.
- K w a k A., Od i do małżeństwa i rodziny: „czas” rodziny – „czas” jednostki, w: Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę, red. A. Kwak, M. Bieńko, Warszawa: Wyd. UW 2012.
- M a t y s i a k A., S ł o c z y Ń s k i T., B a r a n o w s k a A., Kobiety i mężczyźni na rynku pracy, w: Zatrudnienie w Polsce 2008. Praca w cyklu życia, red. M. Bukowski, Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich 2010.
- Postawy prokreacyjne kobiet, Komunikat CBOS, 2013. Postawy prokreacyjne Polaków, Komunikat CBOS 2010.
- Przemiany demograficzne i starzenie się społeczeństwa: konsekwencje dla lokalnych rynków pracy w Polsce, Publikacja Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), styczeń 2012. „Rocznik Statystyczny GUS”, Warszawa 2012.
- Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2010-2011, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2011.
- S z l e n d a k T., Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN 2010.
- S z y s z k a M., Obecna i przyszłościowa polityka rodzinna w Polsce, w: Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie, red. L. Dyczewski, Lublin: Wyd. KUL 2007, s. 245-256.
- Tablice trwania życia 1990-2012, GUS, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_894\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_894_PLK_HTML.htm)

---

FAMILY POLICY WITH REGARD TO DEMOGRAPHIC  
TRANSFORMATIONS OF POLAND  
OF LATE TWENTIETH AND EARLY TWENTY-FIRST CENTURY

S u m m a r y

The demographic potential of Poland depends on two main processes: the ageing process of the Polish society and decline in fertility. Taking this into account, the demographic situation of contemporary Poland is described as dramatic. Therefore, it is necessary to create appropriate family policy which will prevent the negative consequences of these processes.

The main aim of this article is to show the statistical data connected with these processes. The analysis will be focused only on these two issues (others are only mentioned) and it will be the basis for discussion about family policy and its actions. The article presents selected activities of Polish family policy which may reverse the negative demographic trends.

**Słowa kluczowe:** rodzina, polityka rodzina, procesy demograficzne, dzietność, proces starzenia się społeczeństwa.

**Key words:** family, family policy, demographic processes, fertility, the ageing process of the Polish society.